

32 Gromiec

PSZCZELARSTWO

PL ISSN 0478-7080 • INDEKS 371629 • Cena 13 000 zł



MARZEC 1993

3

WYDAWCA:

Pszczelnicze Towarzystwo Naukowe.
ARTYKUŁY I LISTY NALEŻY KIEROWAĆ
POD ADRESEM: REDAKCJA MIES.
„PSZCZELARSTWO”, AL. JEROZOLIM-
SKIE 28, 00-024 WARSZAWA. Tel. Redak-
 cji 27-25-66.

DRUK:

Zakłady Wkłęsłodrukowe, ul. Okopowa
 58/72, Warszawa. Zam. 42. Oddano do
 składania 14.01.1993 r.

REDAKCJA:

Elżbieta Gmurczyk (redaktor naczelny), Hali-
 na Opala (sekretarz redakcji). Opracowanie
 graficzno-techniczne – Agnieszka Kozłowska.

RADA PROGRAMOWA:

L. Bornus, A. Hartwig, T. Kędracki, Z. Ko-
 nopacka, R. Kostecki, A. Pidek, W. Skowro-
 nek (przewodniczący Rady), J. Wilde.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywa-
 nia przeróbek i skrótów w artykułach.

Redakcja nie zwraca rękopisów oraz mate-
 rialów nadesłanych do druku.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

WARUNKI PRENUMERATY:

1. Prenumerata jest prowadzona na tere-
 nie całego kraju.

2. Przedpłaty są przyjmowane przez
 doręczycieli w mieście i na wsi oraz w urzę-
 dach pocztowych oddawczych od prenume-
 ratorów zamieszkałych (mających swoją sie-
 dzibę) na obszarach obsługiwanych przez te
 urzędy.

3. Wpłaty na prenumeratę są przyjmowa-
 ne bez pobierania dodatkowych opłat.

4. Prenumerata w br. obejmuje na-
 stępujące okresy: kwartał, półrocze, trzy
 kwartały.

Cena na II kwartał br. wynosi 39 tys. zł, na
 III – 45 tys. zł, na IV – 45 tys. zł. Cena II i III
 kwartału wynosi 84 tys. zł, II, III i IV – 129 tys.
 zł.

5. Terminy przyjmowania przedpłat:

- do 25 XI na I kwartał roku następnego,
- do 25 II na II kwartał,
- do 25 V na III kwartał,
- do 25 VIII na IV kwartał.

Przedpłaty uiszczane po terminie będą re-
 alizowane od następnego kwartału.

6. Zaprenumerowane egzemplarze będą
 dostarczane przez doręczycieli do miejsca
 zamieszkania prenumeratora.

Prenumeratę można opłacać w Redak-
cji, przekazując pieniądze na konto:
Pszczelnicze Towarzystwo Naukowe,
Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, BGŻ
O/woj. Warszawa, nr 801069-3317-2710.
Na przekazie należy podać, czego dotyczy
wpłata.

PSZCZELARSTWO

MARZEC
NR 3/XLIV

W NUMERZE

Mgr Mieczysław Wojtacki – Dezynfekcja ramek – str. 2.

Dr Jerzy Wilde – 42-plastrowa miodarka Fritza – str. 4.

NAUKA PRAKTYCZNA – Doc. dr hab. Wojciech Skowronek – Rasy i linie
 pszczoły miodnej – str. 5. Dr hab. Michał Woyciechowski – Sterylizacja
 robotnic – konieczność czy wybór? (część I) – str. 6. „Apiterapia – dziś
 i jutro” – str. 7.

POŻYTKI I ZAPYLANIE – Rośliny pożytkowe dla pszczół (część 12) –
 str. 9

EKONOMIKA PSZCZELARSKA – Doc. dr hab. Andrzej Pidek – Struk-
 tura pasiek w Polsce i Wspólnocie Europejskiej – str. 9.

ZATRUCIA – CHOROBY – SZKODNIKI – Leki dla pszczół – str. 11.
 Biodynamiczna metoda zwalczania warrozy – str. 12.

GOSPODARKA PASIECZNA – Mgr inż. Sławomir Trzybiński – Kwie-
 cień – wykorzystajmy pierwsze pożytki – str. 14. Mgr inż. Joanna Tro-
 szkiewicz – Materiał hodowlany w pasiekach uznanych za zarodowe
 (część II) – str. 15. Ramka w ulu – str. 16.

ULE – SPRZĘT PASIECZNY – Dennica wysoka z siatką wentylacyjną –
 str. 17.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY – str. 19.

ZA GRANICĄ – Doniesienia ze świata – str. 19. Dr wet. Grażyna Topol-
 ska – Kłopoty i sukcesy brytyjskich pszczelarzy – str. 20.

Mgr Leon Karłowicz – Produkty pszczele w życiu codziennym dawnej
 Polski – str. 22.

Z dawnej literatury pszczelarskiej – str. 22.

Warto wiedzieć, że... – str. 23.

Zdjęcia w numerze: Deutsches Imker-Journal 2/92, G. Topolska, J. Wil-
 de, M. Wojtacki. I str. okładki – Rącznik w Polsce jest rośliną jedno-
 roczną, wyrastającą do 2 m – fot. M. Wojtacki, IV str. okładki – Środki
 kosmetyczne wyprodukowane w oparciu o produkty pszczele – fot. M.
 Wojtacki.

Broszurę Bogdana i Elżbiety Kędzi
 „Naturalne leki z ula” można jeszcze kupić,
 wpłacając pieniądze na konto
 Pszczelniczego Towarzystwa Naukowego.
 Cena jednego egzemplarza wynosi 20 tys. zł,
 przy zamówieniu co najmniej 15 egzemplarzy
 – 16 tys. zł.

koma pożytkami oddzielanymi różnej długości okresami bezpożytkowymi. Cóż zatem robić? Otóż, by efektywnie wykorzystać nektar pojawiający się wiosną, rozwój rodzin nastąpić musiał już jesienią. Teraz młode pszczoły przystępują do pracy w ulu, a te które przeżyły zimę i są w dobrej kondycji, pracują jako zbieraczki.

Wszelkie prace pasieczne w tym wczesnym okresie wykonujemy wyjątkowo ostrożnie. Teraz, wiosną, życie każdej pszczoły jest bardzo cenne. W przypadku zgniecenia matki jej odchowanie „na dziko” nie zawsze może się udać; łatwo więc doprowadzić do powstania rodzin z trutówkami. Wciąż poważne niebezpieczeństwo stanowią rabunki, stąd wszelkie zabiegi przy otwartym gnieździe wykonujemy szybko. Jeżeli decydujemy się na poszerzenie gniazda, nie ograniczamy matki w czerwieniu. Bardziej opłaca się uzyskać dzięki pierwszemu pożytkom duże ilości czerwii, a na wstawienie kraty odgradowej przyjdzie czas w maju.

JUŻ TERAZ POMYŚLMY O WYCHOWIE MATEK

Pszczelarze, którzy zamierzają prowadzić wychów matek, już teraz zaczynają

myśleć o zbliżającym się sezonie hodowlanym. Wiadomo, że najlepsze matki pszczoły wychowują w miesiącach wiosennych.

Przy wychowie matek wszystkie terminy muszą być dokładnie do siebie dopasowane. Najważniejsze czynniki wpływające na jakość wychowu to siła rodzin wychowujących, duża ilość młodych, silnych pszczoł, którymi również zasiedlimy uliki weselne, i obecność dojrziałych trutni. Te ostatnie szczególnie są ważne, gdy chcemy prowadzić inseminację matek. Nasiedlanie ulików z kolei prowadzi do silnego osłabienia rodzin. Przy planowaniu prac hodowlanych spodziewać się musimy tego, że rodziny, z których weźmiemy pszczoły do ulików, będą praktycznie wyłączone z produkcji przez kolejne 3–4 tygodnie.

Pierwsze larwy hodowlane można podawać rodzinom wychowującym już w drugiej połowie kwietnia. Pierwsze 2–3 serie przyjęte będą bardzo słabo, przenosimy więc otrzymane w ten sposób mateczniki do innych rodzin pielęgnujących (bezmatecznych) lub za kratę odgradową. W ciągu tych pierwszych dni wychowu rodziny wychowujące przyzwyczajają się do swojej

nowej roli i zaczęną produkować dużo mlecza. Z kolejnej serii przełożonych larw pszczoły powinny przyjąć już większość. Pierwsze matki nie unasienione uzyskamy w pierwszej połowie maja. Rozwojem pozostałych rodzin należy kierować tak, aby na ten czas mieć dużo pszczoł do nasiedlenia ulików lub skrzynek i silne rodziny ojcowskie z dojrzalymi już trutniami.

Jak wykazało wiele doświadczeń, obecność pszczoł w kwitnących sadach prowadzi do znacznego zwiększenia plonu owoców. Jeżeli pasieka ma być przeniesiona do dużego sadu w celu usługowego zapylania kwitnących drzew, musi składać się z rodzin silnych, takich które zapewnią plantacji wymagany oblot. Ustawienie natomiast rodzin słabych w tym przypadku mija się z celem: poprawia się ich kondycja, ale jakością zapylania będzie żadna.

W okresie wiosennym naturalnym biologicznym odruchem pszczoł jest gromadzenie dużych ilości pyłku, tym łatwiejsze, że roślin pyłkodajnych jest pod dostatkiem. Pod koniec kwietnia w silnych rodzinach możemy więc zakładać poławiacze bez obawy, że wpłynię to ujemnie na ich rozwój. ●

Mgr inż. Joanna Troszkiewicz

MATERIAŁ HODOWLANY W PASIEKACH UZNANYCH ZA ZARODOWE (CZĘŚĆ II)

Najstarszą pasieką zarodową w stacjach hodowli zwierząt jest pasieka Zakładu w Brzesku, SHiUZ w Krasnym (32–800 Brzesko, ul. Jodłowska 1). Pierwszymi hodowcami w pasiece byli dr A. Chwałkowski i dr A. Zawilski, następnie mgr Emilia Nowak. Po niej „pateczkę” przejęła Teresa Turlej.

Pasieka zarodowa Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Brzesku, działająca na terenie okręgu krakowskiego, prowadzi aktualnie hodowlę 2 ras pszczoł: kaukaskiej – zarejestrowaną jako zarodową linię **K5** i kraińskiej – zarejestrowaną jako zarodową linię **CT46** i **C10** oraz **CS**.

Rasa kaukaska – linia K5 została wyprawiona na bazie pszczoły kaukaskiej importowanej do Polski w 1968 r. z Krasnej Polany (ZSRR). Pszczoły tej linii są łagodne, pracowite, nierojliwe, średniej wielkości. Odnaczą się długim języczkiem (średnio 6,88 mm), który pozwala na zbieranie nektaru z koniczyny czerwonej. Wypełniają nektarem wszystkie komórki, plaster sklepią na mokro, zimują średnio, późno dochodzą do siły, podatne są na nosemozę.

Rasa kraińska – linie: CT46 i C10. Obie zostały wyprawione na bazie carniki austriackiej i mają cechy charakterystyczne dla tej rasy. Praca hodowlana nad linią CT46 pro-

wadzona jest od 1971 r., a nad linią C10 od 1979. Pszczoły te są ciemno ubarwione, o owłosieniu gęstym, jasnoszarym. Są łagodne, nierojliwe, dobrze trzymają się plastrów, dobrze znoszą długie zimy, szybko dochodzą do siły. Plaster sklepią na sucho, utrzymują idealny porządek w gnieździe. Średnia długość języczka linii CT46 wynosi 6,60 mm, a C10 – 6,70 mm. Pszczoły CT46 tworzą nieco słabsze rodziny niż C10, a te z kolei wykazują pewną chęć do rójki, która jest cały czas eliminowana na drodze selekcji prowadzonej w Stacji.

Linia CS. Od 1984 r. prowadzone są prace selekcyjno-hodowlane nad materiałem pochodzącym z hodowli Singera z Austrii. W wyniku trwających 5 lat prac selekcyjnych i kojarzeń w bliskim pokrewieństwie, uzyskano nową linię pszczoł odznaczającą się szczególnie wysoką miodnością, głównie w krzyżówkach z innymi liniami.

Linia CJ. Od 1990 r. rozpoczęto selekcionowanie matek-córek po matce Ac-89 pochodzącej z hodowli austriackiego hodowcy Johna. Prace selekcyjne i hodowlane oparte są obecnie na kojarzeniu w bliskim pokrewieństwie (chów wsoبنى) i wyborze najlepszych matek do dalszej hodowli.

Ocena pierwszego pokolenia w pasiece te-

stowej wykazała, że matki linii CJ tworzą silne, bardzo łagodne rodziny, dobrze trzymające się plastrów, charakteryzujące się dużą miodnością i wczesnym rozwojem. Z dotychczasowych obserwacji można wysnuć wniosek, że matki-córki stanowią materiał o wysokich parametrach użytkowych, co upoważnia do kontynuowania i rozszerzenia zakresu prac selekcyjno-hodowlanych.

●
Pasieka w Łowkowicach (46-213 Łowkowice) powstała w hołdzie patronowi polskich pszczelarzy dr. Janowi Dzierżonowi. Mgr Leonard Cieśla prowadził tu pierwsze prace nad kraińką przeznaczoną dla Opolszczyzny. Obecnie pasieką kieruje Andrzej Kowalik.

Kraińska pogórska – Cb. Długość języczka wynosi 6,40-6,60 mm, indeks kubitalny – 41–43%, szerokość IV tergitu – 2,31 mm. Wyselekcjonowana z pszczoły miejscowej okolic Pogorza Tatrzńskiego, uszlachetniona jednorazowym dolewem krwi carniki Sklenar. Jest pszczołą dużą, barwy jasnoszarej z popielatorzawym zabarwieniem tułowia. Zimuje bardzo dobrze, nawet na pokarmie z domieszką spadzi. Ma bardzo dobre tempo rozwoju wiosennego, jest łagodna, nierojliwa, dobrze trzyma się plastrów, mało wrażliwa na nosemozę. Nadaje się na pożytki wczesne ▶

oraz spadziowe. Dobre efekty produkcyjne daje w krzyżówkach z pszczołą kaukaską, carniką rumuńską, a także z pszczołami miejscowymi – bezrasowymi.

Krainka rumuńska – Cr. Długość jęczyczka wynosi 6,40–6,70 mm, indeks kubitalny – 43–45%, szerokość IV tergitu – 2,29–2,30 mm. Jest to pszczoła jasnoszara, średniej wielkości. Dobrze zimuje, lecz jest wrażliwa na zapasy z domieszką miodu spadziowego, ma dobre tempo rozwoju wiosennego, bardzo dobrze wykorzystuje pożytki nektarowe, gorzej pracuje na spadzi. Jest to pszczoła raczej łagodna, nierolliwa, średnio wrażliwa na chorobę zarodnikowcową. Nadaje się do krzyżówek ze wszystkimi pszczołami, gorsze wyniki daje w krzyżówkach z pszczołą kaukaską.

Krainka austriacka – Ca i Cs. Długość jęczyczka wynosi 6,20–6,50 mm, indeks kubitalny – 43–46%, szerokość IV tergitu – 2,30 mm. Dobra zimotrwałość, wrażliwa na chorobę zarodnikowcową, szczególnie podczas wilgotnych i deszczowych wiosen. Jest to pszczoła średniej wielkości, o ubarwieniu od jasno- do ciemnoszarego z popielatorudym owłosieniem tułowia. Bardzo dobrze wykorzystuje pożytki wczesne, gorzej późniejsze i spadziowe. Jest pszczołą łagodną, wykazuje skłonność do wchodzenia w nastrój rojowy. Nadaje się do krzyżówek z carniką pogórską i rumuńską, gorsze efekty daje w krzyżówkach z pszczołą kaukaską oraz z miejscową pszczołą bezrasową.

Krainka niemiecka – Cp. Długość jęczyczka wynosi 6,30–6,65 mm, indeks kubitalny – 42–45%, szerokość IV tergitu – 2,32 mm. Jest to pszczoła łagodna, nierolliwa, dobrze wykorzystuje nawet niewielkie i krótkotrwałe pożytki nektarowe i spadziowe. Ma bardzo dobre tempo rozwoju wiosennego. Nadaje się do krzyżówek z wyżej wymienionymi liniami.

Najmłodszą pasieką zarodową w stacjach jest pasieka zakładu w Żelkowie, SHIUZ w Łowiczu. Mgr Krzysztof Loc i jego współpracownicy mają ogromne osiągnięcia w wprowadzaniu i krzyżowaniu linii hodowlanych.

Krainka SK. Pochodzi z hodowli Johna w Austrii. Jest bardzo łagodna, tworzy silne rodziny. Jest raczej krótkowieczna. Ma dobrą dynamikę rozwoju wiosennego i letniego. Skłonność do ograniczania matki w czerwieniu objawia się przy pożytkach wczesnych i silnych średniowczesnych. Wtedy również podejmuje próby cichej wymiany matki.

Krainka S. Jest to najbardziej plenna populacja pszczoł w tej pasiece. Zimuje bardzo dobrze, ma dobrą dynamikę rozwoju wiosennego. Pszczoły są łagodne, lecz nie tolerują przeglądów przy niskich temperaturach – 15°C i poniżej. Należą do pszczoł długowiecznych. Zasklep czerwii wypukły, miodu bywa suchy, ale też półsuchy. Ograniczenie matki w czerwieniu następuje przy pożytkach późniejszych. Na zimę tworzy silne rodziny.

Krainka N. Pochodzi z Instytutu Pszczelarskiego w Niemczech. Obejmuje trzy rody: W, G i 1012. Wszystkie są silnie spokrewnione. Charakteryzuje je duże wyrównanie morfologiczne oraz bardzo wysoka miodność przy ograniczonej plenności. Pszczoły są duże, jasno ubarwione, bardzo łagodne, dobrze trzymają się plastrów, są mało ruchliwe. Zasklep czerwii wypukły, miodu suchy. Mają tendencję do ograniczania matek w czerwieniu. Ich skłonność do cichej wymiany objawia się zwłaszcza w okresie ograniczania matki w czerwieniu. Nie należy do rzadkości, że przez pewien czas czerwii w gnieździe dwie matki. Pszczoły są krótkowieczne, lecz bardzo pracowite. Zimują bardzo dobrze, wcześniej kończą rozwój jesienny i późno podejmują czerwienie na przedwiosniu. Charakteryzują się dużą dynamiką rozwoju.

Krainka T. Populacja wywodząca się od pięciu matek importowanych z Austrii w 1985 r. Jest to najbardziej wyrównana linia krainki w tej placówce. Pszczoły wyspecjalizowane w pożytkach średniowczesnych i późnych, zwłaszcza spadzi. Tworzy rodziny silne i bardzo silne. Jest bardzo dobrym komponentem do kojarzeń użytkowych (z kaukaską oraz międzyliniowych np. T x S). Pszczoły są łagodne i dobrze trzymają się plastrów, nie są płochliwe. Ograniczanie matek w czerwieniu występuje przy bardzo silnych pożytkach. Czerwienie matek słabnie wyraźnie w lipcu aż do zupełnego ustania. Zasklep czerwii płaski, miodu początkowo suchy, przechodzący w półsuchy. Początkowo na wiosnę rodnia wyraźnie oddzielona od miodni. Wraz z rozwojem rodziny matka penetruje całe gniazdo, składając jaja w wolnych komórkach i podział zanika.

Krainka J. Jest najstarszą linią krainki w tej pasiece (import z Jugostawii w 1980 r.) Pszczoły o bardzo dobrych cechach produkcyjnych i łatwe w obsłudze. Łagodne, nieptochliwe, łatwo dają się strząsać z plastrów. Mało kitują. Wymagają jednak utrzy-

mania dużej siły i bardzo dobrego przygotowania do zimowli, gdyż słabe rodziny źle zimują i wolno dochodzą do siły.

Kaukaska Woźnica – W'81. Pszczoły o wybitnych cechach miodności. Wykazuje je zwłaszcza mieszańców z krainką. W czystej rasie rodziny często nie osiągają odpowiedniej siły na skutek dużej tendencji do ograniczania matki w czerwieniu oraz inbredu. Nadaje się zarówno do wykorzystania pożytków intensywnych jak i słabych. Zasklep czerwii płaski, miodu mokry i półmokry.

Kaukaska Wielki Las – WL. Tworzy duże rodziny. Do produkcji lepsze są jednak mieszańce z krainką. W czystej rasie nie osiąga tak dużej dynamiki rozwoju jak mieszańce. Zasklep czerwii płaski, miodu półmokry, mostkuje plasty.

Kaukaska Końskowola – K. Linia oparta na dwóch matkach z Końskowoli z 1980 i 1983 r. Małe, ciemne pszczoły tworzą liczne rodziny używane do krzyżówek z krainkami. Nie mają silnych skłonności do ograniczania matek w czerwieniu. Są ruchliwe, co przeszkadza pszczelarzowi zwłaszcza w okresie wczesnowiosennym i przygotowawczym do zimowli. Nie ułatwiają przeglądów również silnie kitowane ramki. Wykorzystują dobrze wczesne pożytki. Zasklep czerwii płaski, miodu mokry i półmokry.

Kaukaska KP. Pochodzi z importu 1988 r. Pszczoła ciemna, bardzo przyjemna w obsłudze, spokojna, nie mostkuje plastrów, oddziela rodnie od miodni dopóki nie ograniczy zupełnej matki w czerwieniu. Zasklep czerwii płaski, miodu mokry.

Kaukaska Puławy – P. Dość zróżnicowana populacja pod względem pochodzenia, charakteryzująca się wspólnymi cechami. Duża plennosc, dobre zimowanie, wczesny rozwój, długowieczne pszczoły o silnej budowie. Często zaznacza się duża ruchliwość pszczoł podczas przeglądów. Dobrze godzą dużą plenność z gromadzeniem znacznych ilości zapasów. Zasklep czerwii wypukły i płaski, miodu mokry i półmokry. Jęczyzek osiąga 6,75–7,02 mm długości (dane z Końskowoli).

W ciągu ostatnich lat pasieki zarodowe rozsyłały matki do całej terenowej w całej Polsce. Poprzez okęgowe stacje hodowli zwierząt można dowiedzieć się o wynikach tej oceny i przydatności różnych linii we własnej pasiece. W następnym artykule postaram się przedstawić porównanie wyników niektórych linii i ich mieszańców z różnych regionów. ●

Ramka w ulu

Z chwilą przechodzenia z uli o ramce wąsko-wysokiej na szeroko-niską, tych ostatnich przybywa, a stąd drewna i pustych przestrzeni w ulu. Poniekąd doradzają, aby zmniejszyć grubość beleczek z 10 do 8–7 mm. W gruncie rzeczy niewiele to pomaga, gdyż te cienkie są słabsze, niszczą się przy obciążeniu i dłuższym użytkowaniu. Obserwowałem nie tylko u siebie, że przestrzeń między jedną kondygnacją a drugą dochodzi do 40 mm: 10 mm – niedobudowana przestrzeń między plastrami a beleczką dolną, 10 mm – beleczka dolna ramek korpusu górnego, 10 mm – przestrzeń między korpusem dolnym i górnym, 10 mm – beleczka górna ramki dolnej.

Aby zapobiec temu i zmniejszyć przestrzeń międzykorpusem, beleczkę dolną ramki mocowałem z boku i naklejałem na nią węzę. Mimo to pszczoły nie zawsze zabudowywały ją, często zgryzały węzę i robiły przestrzeń 10 mm.

Prześć 40 mm w samym środku ula i gniazda, tak bardzo cennego miejsca zimą i wiosną, jest niedopuszczalna, gdyż powoduje śmierć głodową rodziny, mimo że góry korpus jest pełen zapasu.

Opisana na łamach „Pszczelarstwa” ramka z drutu (nr 12/91, str. 17) rozwiązuje ten problem. Obecnie już po roku jej stosowania z całą przyjemnością oświadczam, że jest doskonała. Drut jest obudowany, a przestrzeń między plastrami i ścianą ula czy sąsiedniego korpusu jest wyliczona przez same pszczoły w granicach 7–10 mm. Znikła zabójcza przestrzeń 40 mm. Powołam się tu jeszcze na kol. Andrukowicza, który w swoich ulach stosuje snozy. Są one bardzo dobre, ale z wirowaniem miodu trzeba uciekać do kaset. Tu ramka jest sztywna. Ramki na miód niskie można budować bez odstępników, nie przeszkadzają w odsklepianiu. W ramach gniazdowych i wyższych odstępniki są wymagane, tworzą je wygięcia na drucie bocznych części ramki.

Józef Ambroziak